

ks. Arkadiusz Zakręta CM

UNIwersYTET PAPIESKI JANA PAWŁA II W KRAKOWIE

ROLA WSPÓLNOTY W FORMACJI CIĄGŁEJ ZAKONNIKÓW

Życie wspólnotowe stanowi istotny element powołania osób, które decydują się na wstąpienie do instytutu zakonnego. Już samo powołanie do życia konsekrowanego posiada głęboki wymiar wspólnotowy. „Zakonnik jest nie tylko «wezwany» na mocy osobistego powołania, ale jest również powołany razem z innymi do uczestniczenia we wspólnym życiu codziennym”¹. Tak jak inni członkowie tego samego instytutu jest on powołany do życia konsekrowanego i wraz z nimi realizuje swoje powołanie we wspólnocie braterskiej. Cały proces formacyjny, który rozpoczyna się od chwili przyjęcia do nowicjatu, przebiega we wspólnocie i w ścisłym powiązaniu z nią. Na każdym etapie tego procesu wspólnota odgrywa zasadniczą rolę, z jednej strony stanowiąc środowisko formacji, z drugiej zaś strony będąc czynnym podmiotem jej realizacji.

Rola wspólnoty jest w tym względzie nie do przecenienia zwłaszcza w obecnych czasach, naznaczonych indywidualizmem, który niekiedy niepostrzeżenie wkrada się również do zakonnych domów, utrudniając czy wręcz uniemożliwiając życie braterskie we wspólnocie, równocześnie odcinając osobę konsekrowaną od żywotnych korzeni jej osobistego wzrostu i wspólnotowego rozwoju. Stąd też wydaje się nie tylko korzystnym, ale wręcz koniecznym ukazanie nieodzownej roli wspólnoty w życiu i dalszej formacji zakonników, do której zobowiązuje ich również Kodeks Prawa Kanonicznego [dalej: KPK]: „Zakonnicy mają przez całe życie kontynuować gorliwie swoją formację duchową, naukową i praktyczną, a przełożeni powinni zapewnić im potrzebne do tego środki i zostawić na to czas”².

Kodeks wprost nic nie mówi o roli wspólnoty w procesie formacji ciągłej. Jednak znaczenie, jakie w niektórych kanonach przypisuje życiu

¹ Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Instrukcja: „Życie braterskie we wspólnocie «Congregavit nos in unum»*”, 2 II 1994 [dalej: CN], [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła*, red. Bernard Hylla, Kraków 2003, nr 44.

² KPK 1983, kan. 661.

wspólnotowemu, wiążąc je ściśle z powołaniem zakonnym, sytuując formację początkową i życie codzienne zakonników w domu zakonnym, podkreślając wspólnotowy wymiar profesji zakonnej i wspólnoto twórczy charakter rad ewangelicznych oraz opartą na działaniu wspólnotowym misję, pozwala na jednoznaczne wskazanie woli prawodawcy w tym względzie.

**ŻYCIE BRATERSKIE WE WSPÓLNOCIE
ISTOTNYM ELEMENTEM POWOŁANIA,
KONIECZNYM MIEJSCEM FORMACJI POCZĄTKOWEJ
I ŻYCIA ZAKONNIKÓW**

W istotę powołania do życia konsekrowanego wpisany jest element wewnętrznie jednoczący wszystkich, którzy podejmują taką formę życia. Takie zjednoczenie dokonuje się jednocześnie w wymiarze wertykalnym: zakonnik – Chrystus oraz w wymiarze horyzontalnym: zakonnik – inni zakonnicy, przyczyniając się do zbudowania braterskiej wspólnoty, która ze swej natury stanowi wzajemne wsparcie w realizacji powołania każdego zakonnika.

Braterskie współżycie, właściwe każdemu instytutowi, poprzez które wszyscy członkowie jednoczą się w szczególną jakby rodzinę w Chrystusie, tak powinno być określone, ażeby stawało się dla wszystkich wzajemnym wsparciem w wypełnianiu własnego powołania. Przez braterską zaś wspólnotę zaszczepioną i ugruntowaną w miłości, członkowie winni stać się przykładem powszechnego pojednania w Chrystusie³.

Życie braterskie jest czynnikiem wewnętrznie jednoczącym, duchowym, który łączy wszystkich członków między sobą z racji tego samego powołania, konsekracji i przynależności do instytutu.

Właściwe wszystkim instytutom życia konsekrowanego życie braterskie konkretyzuje się we wspólnotcie, czyli takiej formie życia, która z zasady realizuje się wśród innych i z innymi członkami tego samego instytutu. „Instytut zakonny jest wspólnotą, której członkowie, zgodnie z własnym prawem, składają śluby wieczyste lub czasowe, ale odnawiane po upływie czasu oraz podejmują braterskie współżycie we wspólnotcie”⁴. Chodzi tu przede wszystkim

³ KPK 1983, kan. 602.

⁴ KPK 1983, kan. 607 § 2. Instrukcja o życiu braterskim we wspólnotcie wskazuje, iż nowy kodeks dokonał syntezy aspektu zewnętrznego i jednolitości sposobu życia, który podkreślał kodeks z roku 1917 (por. KPK 1917, kan. 594 § 1), z wymiarem duchowym, na który kładł nacisk

o aspekt zewnętrzny czy formalny, który stanowi dopełnienie wcześniej wspomnianego aspektu duchowego i wyraża istotę instytutów zakonnych.

Kodeksowe dyspozycje wynikają z teologicznego i eklezjologicznego charakteru powołania i mają w nim silne umocowanie. Łaska szczególnego powołania stanowi niezbędny warunek włączenia we wspólnotę zakonną, która jest środowiskiem braterskiej komunii oraz częścią organicznej wspólnoty całego Kościoła. Ta szczególna łaska sprawia, że

członkowie wspólnoty zakonnej są zjednoczeni przez wspólne Boże wezwanie do życia wedle pierwotnego charyzmatu, przez wspólną konsekrację eklezjalną i przez wspólną odpowiedź na powołanie, którą jest udział „w doświadczeniu Ducha”, przeżytym i przekazanym przez założyciela, oraz w jego misji w Kościele⁵.

Powołanie zakonne *implicite* posiada wymiar wspólnotowy, w sposób naturalny i niezbędny realizuje się poprzez prowadzenie życia braterskiego we wspólnocie prawnie ustanowionej, od chwili przyjęcia do nowicjatu, poprzez dalsze okresy formacji i przez całe życie zakonników.

Już w nowicjacie, czyli w okresie, w którym nowicjusze rozpoczynają życie w instytucie, mają oni doświadczyć życia właściwego dla danego instytutu⁶, a zatem również życia we wspólnocie, mają być m.in. stopniowo formowani do prowadzenia właściwego instytutowi życia, zaznajamiani z życiem i karnością własnego instytutu⁷. Nowicjat, aby był ważny, powinien być odbywany we wspólnocie i trwać określony prawem czas, a każda nieobecność we wspólnocie, z wyjątkiem okresów praktyki duszpasterskiej, ciągła czy przerywana, ponad trzy miesiące, czyni nowicjat nieważnym⁸. Okazuje się więc, że nowicjat nie sprowadza się wyłącznie do nauczania, ale ma także dać doświadczenie życia wspólnotowego, wdrażać w nie oraz sprawdzić zdolność nowicjuszy

Sobór Watykański II, a za nim nowy kodeks. Dlatego też można „wyróżnić w życiu wspólnotowym dwa elementy zjednoczenia i jedności między członkami:

- pierwszy, bardziej duchowy, to «braterstwo» lub «komunia braterska», która wypływa z serc ożywionych miłością. Ten aspekt podkreśla «komunię życia» i relacje międzyludzkie;
- drugi, bardziej zewnętrzny, to «życie we wspólnocie» lub «życie wspólnotowe», które polega «na mieszkaniu we własnym domu zakonnym prawnie ustanowionym» i na «prowadzeniu życia wspólnego» poprzez wierne przestrzeganie jego przepisów, uczestnictwo i współpracę we wspólnych dziełach i posługach”; CN 3.

⁵ CN 2c.

⁶ Zob. KPK 1983, kan. 646.

⁷ Zob. KPK 1983, kan. 652 § 1–2.

⁸ Zob. KPK 1983, kan. 648 § 1–2; 649 § 1.

do życia we wspólnocie. Stąd też w programie formacji w nowicjacie wprost mówi się, że ma być on „wprowadzeniem w braterskie życie ewangeliczne. To właśnie we wspólnocie wiara pogłębia się i tworzy komunie, a miłość wyraża w licznych, konkretnych sytuacjach dnia codziennego”⁹.

Podobnie jak nowicjat, który kończy się złożeniem pierwszej profesji, także następne etapy formacyjne mają za zadanie kontynuację kształcenia członków instytutu oraz wprowadzanie w jego życie. „W poszczególnych instytutach po pierwszej profesji ma być realizowane kształcenie wszystkich członków, zmierzające do prowadzenia pełniej życia właściwego danemu instytutowi oraz coraz doskonalszej realizacji jego misji”¹⁰. Jest oczywiste, że tak nakreślony cel formacji oraz skuteczność jego wypełnienia może się dokonać jedynie we wspólnocie i nigdy w oderwaniu od niej. Jest to zrozumiałe tym bardziej, że mowa jest o pełniejszym prowadzeniu życia charakterystycznego dla danego instytutu, co może mieć miejsce tylko we wspólnocie mieszkającej w prawnie erygowanym domu.

Powiązanie formacji oraz wspólnego zamieszkania w jednym domu czyni z tego ostatniego pojęcie i rzeczywistość zamienną dla pojęcia i rzeczywistości wspólnoty. Wspólnota zakonna powinna „mieszkać w domu prawnie ustanowionym, pozostając pod władzą przełożonego wyznaczonego zgodnie z przepisem prawa”¹¹. Zakonnicy należący do danej wspólnoty mają obowiązek „mieszkać we własnym domu zakonnym, zachowując życie wspólne i nie opuszczać go bez zezwolenia swego przełożonego”¹². Stąd też prawo własne, zgodnie z Kodeksem, powinno szczegółowo określić czas trwania oraz przyczyny nieobecności we wspólnocie, nakładając na przełożonych obowiązek usilnego nakłaniania do powrotu tych, którzy uchylają się od życia we wspólnocie¹³, oraz dając im możliwość rozpoczęcia procedury wydalenia w stosunku do tych, którzy naruszają ten istotny dla życia zakonnego obowiązek bezprawną absencją we wspólnocie¹⁴.

Wspólnotowy wymiar powołania zakonnego i formacji, znajdujący praktyczny wyraz we wspólnym zamieszkaniu, jest również widoczny w składanej przez zakonników profesji. „Przez profesję zakonną członkowie zobowiązują

⁹ Kongregacja Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Instrukcja: „Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych «Potissimum institutioni»*, 2 II 1990 [dalej: PI] [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła*, dz. cyt., nr 47.

¹⁰ KPK 1983, kan. 659 § 1.

¹¹ KPK 1983, kan. 608.

¹² KPK 1983, kan. 665 § 1.

¹³ Zob. KPK 1983, kan. 665.

¹⁴ Zob. KPK 1983, kan. 696 § 1.

się publicznym ślubem do zachowania trzech rad ewangelicznych, zostają konsekrowani przez posługę Kościoła Bogu i włączeni do instytutu z prawami i obowiązkami określonymi w prawie¹⁵. Przez profesję i włączenie do instytutu (najpierw czasowe, a potem wieczyste) zakonnik jest inkorporowany do wspólnoty zakonnej. W niej przeżywa własną konsekrację, z nią dzieli codzienne życie, dzięki niej realizuje rady ewangeliczne i wspólnie z nią wypełnia specjalne posłannictwo instytutu w Kościele.

„Tak” wypowiedziane zgodnie Bogu, sprawia, że różne osoby konsekrowane łączą się w tej samej wspólnotcie życia. Konsekrowani razem, zjednoczeni owym „tak”, zjednoczeni w Duchu Świętym, zakonnicy odkrywają każdego dnia, że naśladują Chrystusa „posłusznego, ubogiego i czystego” we wspólnotcie i braterstwie, na wzór uczniów, którzy szli za Jezusem pełniącym swoje posłannictwo. Zjednoczeni z Chrystusem są zatem wezwani do zjednoczenia się między sobą. Zjednoczenia się w misji, która przeciwstawia się profetycznie ubóstwieniu władzy, posiadania i przyjemności. I tak posłuszeństwo łączy i jednoczy wolę wszystkich członków instytutu w jedną wspólnotę braterską, która ma do spełnienia w Kościele specjalne posłannictwo¹⁶.

Ścisłe powiązanie zakonnika ze wspólnotą poprzez wspólne powołanie, formację, codzienne życie, konsekrację i posłannictwo z jednej strony sprawia, że wspólnota istnieje dzięki tworzącym ją zakonnikom, z drugiej zaś decyduje o szczególnej i niezastąpionej roli wspólnoty w życiu każdego zakonnika. Ta współzależność jest szczególnie widoczna w procesie formacji ciągłej. W realizacji tej formacji zakonnik potrzebuje innych członków wspólnoty jako całości, zaś wspólnota składająca się z poszczególnych zakonników odnawia się wtedy, gdy odnawiają się jej członkowie¹⁷. Podstawowym punktem odniesienia dla zakonników jest wspólnota, którą tworzą i do której należą, zakładając oczywistym fakt, że ta wspólnota jest częścią wspólnoty instytutu jako jego części (np. prowincja) i całości, która z kolei przynależy do wspólnoty całego Kościoła.

Każda z wymienionych wspólnot odgrywa szczególną rolę w życiu zakonników i na swój sposób jest zainteresowana ich dalszą formacją. Kościół, który

¹⁵ KPK 1983, kan. 654.

¹⁶ CN 44.

¹⁷ „Przystosowana do współczesności odnowa instytutów zależy najbardziej od formacji członków”; Sobór Watykański II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego* „*Perfectae caritatis*”, 28 X 1965, [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła*, dz. cyt., nr 18.

jest najbardziej podstawowym środowiskiem formacji ciągłej, wydaje dotyczące jej dokumenty. Instytut konkretyzuje wytyczne Kościoła, przygotowując *ratio formationis* adekwatnie do własnej natury i ducha. Z kolei prowincja realizuje zasady ogólne formacji, dostosowując ją do konkretnych okoliczności, w jakich znajdują się jej członkowie. Pozostaje jeszcze ta najbliższa wspólnota, w której zakonnicy zamieszkują i w której dokonuje się realizacja formacji ciągłej. Ta wspólnota w odniesieniu do formacji ciągłej spełnia, z różną intensywnością, równocześnie podwójną rolę, a mianowicie: wspólnota jako miejsce formacji lub formacja we wspólnocie oraz wspólnota jako podmiot zbiorowy formacji ciągłej lub formacja ciągła wspólnoty.

WSPÓLNOTA MIEJSCEM FORMACJI CIĄGŁEJ LUB FORMACJA CIĄGŁA WE WSPÓLNOCIE

Naturalnym i koniecznym środowiskiem osobistego wzrostu każdego zakonnika jest wspólnota, do której należy. To w niej zakonnik spełnia ciężący w pierwszej kolejności na nim obowiązek dalszej formacji. Doświadczenie życia we wspólnocie z jej wewnętrznym, ludzkim i nadprzyrodzonym bogactwem, stanowi bezpośrednie źródło osobistego dojrzewania zakonnika. Formacja ciągła bardziej niż koncepcją teoretyczną jest rzeczywistością praktyczną i przeżywaną. Wspólnota, w miarę możliwości różnopokoleniowa, daje możliwość przełożenia teorii na praktykę, przejmowania dojrzałych zachowań, uwewnętrzniania i przeżywania wartości życia konsekrowanego, a przede wszystkim ułatwia zacieśnianie osobistej więzi z Chrystusem. Jest to możliwe dzięki temu, że wspólnota oprócz wymiaru ludzkiego posiada wymiar teologalny. „Wspólnota powstaje i trwa nie dlatego, że jej członkowie czują się szczęśliwi razem dzięki podobnym poglądom, charakterom i dążeniom, lecz dlatego że Chrystus zgromadził ich i utrzymuje w jedności dzięki wspólnej konsekracji i dla wspólnej misji w Kościele”¹⁸.

W poszanowaniu odrębności i wolności zakonników wspólnota sprzyja osobistemu rozwojowi każdego z nich, „jest ze swej natury miejscem, gdzie doświadczenie Boga powinno w szczególny sposób osiągać swoją pełnię i udzielać się innym. Wzajemna życzliwość braterska, w miłości, przyczynia się do stworzenia klimatu, który sprzyja duchowemu postępowi każdego”¹⁹.

¹⁸ PI 26. „Wspólnota zakonna jest nie tylko dziełem ludzkim, lecz przede wszystkim darem Ducha Świętego. Z miłości Bożej rozlanej w sercach przez Ducha wspólnota zakonna bierze bowiem początek jako prawdziwa rodzina zgromadzona w imię Pana”; CN 8.

¹⁹ Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, *Wymiar kontemplacyjny życia zakonnego* „*Dimensio contemplativa*”, 12 VIII 1980, [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła*, dz.

Usytuowanie formacji ciągłej zakonników we wspólnocie jako jej środowisku naturalnym pociąga za sobą konieczność realizacji formacji wewnątrz niej i w powiązaniu z nią. Jako że zakonnicy realizują się we wspólnocie i w niej, oddalają się od doskonalenia się w swoim stanie, a tym samym czynią własną formację nieskuteczną, ilekroć próbują prowadzić życie niezależne²⁰. Pozostając we wspólnocie i korzystając z dobrodziejstw duchowych i materialnych, jakimi wspólnota dysponuje, zakonnicy mogą skutecznie kontynuować swoją formację.

Dokonująca się w ich przypadku formacja we wspólnocie przybiera postać autoformacji. Rolą wspólnoty jest stworzenie sprzyjających, koniecznych i oczekiwanych warunków oraz zapewnienie środków dla własnego rozwoju, za który przede wszystkim jest odpowiedzialny indywidualnie każdy zakonnik. Aspekt indywidualny dominuje w formacji ciągłej, bowiem od osobistego zaangażowania we własną formację oraz we współpracę z innymi odpowiedzialnymi zależy skuteczność formacji. „Zdolność rozwoju posiada charakter wewnętrzny, dlatego też sama osoba jest głównym sprawcą własnego rozwoju. Tylko ona może rozwijać się, przyjmować za swoje motywy, które kierują jej życiem, postępowaniem i wypowiedzianymi słowami”²¹. Formacja jest przede wszystkim procesem wewnętrznym, który polega na ciągłym upodabnianiu się do Chrystusa. To sam zakonnik w zjednoczeniu z Chrystusem potwierdza swoje powołanie pozytywną odpowiedzią we wszystkich momentach życia, także w sytuacjach nowych i nieznanych, nieprzewidzianych przez formację, tym samym wzrastając we wszystkich wymiarach swej osobowości. Sam zakonnik kładzie formacyjne fundamenty konieczne dla własnego powołania poprzez kontemplację Boga, w samotności i ciszy, w nieustannej modlitwie i intensywnej pokucie, poprzez poważne zaangażowanie we własną formację, bazującą na solidnych podstawach duchowych, intelektualnych i doktrynalnych²².

Wsparcie, jakie w procesie autoformacji wspólnota gwarantuje zakonnikom, polega nie tylko na stworzeniu sprzyjających warunków, ale także na okresowym udzieleniu zakonnikowi pomocy w szczególnych momentach,

cyt., nr 15. „Wspólnoty te są miejscami nadziei i odkrywania ducha Błogosławieństw – miejscami, w których miłość, czerpiąca moc z modlitwy, źródła komunii, ma stawać się zasadą życia i źródłem radości”; Jan Paweł II, *Postsynodalna adhortacja apostolska o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie „Vita consecrata”*, 25 III 1996 [dalej: VC], [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła*, dz. cyt., nr 51.

²⁰ Por. CN 25.

²¹ J. E. Sullivan, *Un processo integratore dello sviluppo personale*, „Vita Consacrata”, 1989, vol. 25, s. 27.

²² Por. A. Macajone, *Contemplative dell'Assoluto*, „Informationes”, 1990, vol. 1, s. 132.

np. kryzysów. Celem takiej indywidualnej pomocy (*accompagnamento personale*) jest motywowanie zakonnika do pogłębiania własnej tożsamości, do odkrycia sił, które w nim są, do uświadomienia sobie własnych braków i aktualnych potrzeb, wartości, ku jakim zmierza i jakie leżą u podstaw jego działania. Jednocześnie chodzi o harmonijne wsparcie wszystkich funkcji psychicznych i duchowych²³. Tak rozumiana pomoc zakłada obecność we wspólnocie kogoś, zwykle bardziej doświadczonego zakonnika, który jej kompetentnie i dyskretnie udzieli. Zakłada ona istnienie odpowiednich dyspozycji po stronie zakonnika, który pomaga i tego, który tę pomoc przyjmuje. W odniesieniu do tego drugiego

struktury i regulaminy pełnią funkcję podrzędną i wtórną we wspieraniu indywidualnego rozwoju; proponowane modele są ważne na tyle, na ile podmiot je asymiluje i uznaje za bliskie jego wnętrzu; udzielane rady stają się skuteczne tylko wtedy, gdy pokrywają się z już obecną dyspozycją przyjęcia ich, będącą w danej chwili wyrazem dojrzałego stanu ducha²⁴.

Formacja ciągła zasadniczo konkretyzuje się, czy też najpierw dokonuje w wymiarze indywidualnym. Ta w wymiarze wspólnotowym występuje równoległe do indywidualnej i jest od niej uzależniona. Stąd też wypływa funkcja służebna wspólnoty wobec każdego zakonnika, który zanim podejmie funkcje wspólnotowe i będzie dawał osobiste świadectwo powinien przeżywać i pogłębiać autentyczność własnej tożsamości i pełnionych funkcji²⁵. „Już od dawna eksperci z psychologii dorosłych mówią, że najważniejsza sprawa związana

²³ Por. B. Giordani, *Il colloquio psicologico nella direzione spirituale*, Roma 1992, s. 61; A. Cencini, *Vita consacrata. Itinerario formativo lungo la via di Emaus*, Milano 1992, s. 60. Na przestrzeni formacji ciągłej, która obejmuje wszystkie i różne etapy życia zakonnika, mogą się pojawiać także chwile kryzysów. Stąd też gotowość do pomocy i udzielenia jej przez innego zakonnika staje się nieodzownym wsparciem i wyrazem braterskiej więzi. Dlatego oprócz ogólnego wsparcia wspólnoty „wielką pociechę przyniesie też kompetentna pomoc ze strony brata lub siostry, których troskliwa i ofiarna obecność może doprowadzić do ponownego odkrycia sensu przymierza, które Bóg jako pierwszy ustanowił i którego nie zamierza zerwać” (VC 70). Trzeba zauważyć, że istnieje różnica (choć nie sprzeczność) między taką indywidualną pomocą a kierownictwem duchowym. W pierwszym przypadku chodzi o kogoś, kto należy do tej samej wspólnoty, dzieli te same warunki życia, natomiast w drugim przypadku sens pomocy jest znacznie szerszy i dokonuje się na forum wewnętrznym, często połączonym z sakramentem pokuty; por. A. Cencini, *Vita consacrata...*, dz. cyt., 63.

²⁴ B. Giordani, *Il colloquio psicologico...*, dz. cyt. s. 61.

²⁵ Por. F. Ruiz, *Vitalità e mezzi per una crescita spirituale permanente*, [w:] *La formazione permanente nella vita religiosa*, Brescia 1987, s. 87.

z odnową wspólnotową i apostołską nie tkwi w strukturach, w tekstach, lecz dotyczy osoby. Każda próba odnowy jest skazana na niepowodzenie, jeśli za cel bierze struktury, a nie osobę²⁶. Dlatego formacja osobista zakonnika realizowana przez niego samego we wspólnocie i przy jej pomocy stanowi punkt odniesienia dla formacji ciągłej dotyczącej wspólnoty, a skuteczność tej drugiej jest uwarunkowana skutecznością pierwszej. Bowiem jeśli jest prawdą, że formacja zależy od jakości wspólnoty, to jest również prawdą, „że wspólnota będzie tym, czym uczynią ją jej członkowie, że ma własne potrzeby i zasługuje na to, by kochać ją i służyć jej, zanim jeszcze wykorzysta się ją jako środek formacji, a więc jedynie ze względu na rolę, jaką pełni w życiu zakonnym, zgodnie z wizją Kościoła”²⁷.

WSPÓLNOTA JAKO PODMIOT ZBIOROWY FORMACJI CIĄGŁEJ LUB FORMACJA CIĄGŁA WSPÓLNOTY

Dalsza formacja nie dotyczy tylko pojedynczych zakonników i jest przez nich realizowana we wspólnocie jako jej środowisku naturalnym i najbardziej sprzyjającym. Ona dotyczy również wspólnoty jako całości, a zatem wszystkich zakonników, którzy formują jedną wspólnotę i zamieszkują w jednym domu. Co prawda ten drugi warunek, a więc wspólne zamieszkanie, nie zawsze się spełnia w przypadku zakonników należących do wspólnoty, ale zamieszkujących gdzie indziej z racji pełnionej posługi (tzw. *adscripti*), niemniej jednak także oni zasadniczo są poddani formacji wspólnotowej. Podstawowym podmiotem formacji jest tu uformowana z określonej liczby zakonników wspólnota, jako jeden organizm ze swą specyficzną fizjonomią, żyjący we właściwych dla siebie okolicznościach i wypełniający zleconą mu misję. Wspólnota, mimo różnorodności osób, stanowi wewnętrzną jedność, która jest następstwem konsekracji zakonnej i szczególnej komunii między zakonnikiem a Bogiem oraz pomiędzy członkami instytutu. „Wspólna tradycja, wspólne prace, dobrze przemyślane struktury, wspólne zasoby, wspólne konstytucje i jeden duch mogą pomóc w budowaniu i umacnianiu jedności. Niepowtarzalny charyzmat założyciela jest podstawą komunii w Chrystusie, który jest fundamentem jedności”²⁸. Wewnętrzna jedność i dy-

²⁶ P. Griéger, *La formazione permanente. Problema nuovo per gli istituti religiosi*, [w:] *La formazione permanente nella vita religiosa*, dz. cyt., s. 20.

²⁷ PI 26.

²⁸ Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, *Instrukcja o istotnych elementach nauczania Kościoła na temat życia konsekrowanego w zastosowaniu do instytutów oddających się pracy apostołskiej „Essential Elements”*, 31 V 1983, [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła*, dz. cyt., nr 18.

namizm, posiadane dary i wspólne działanie pozwalają spojrzeć na wspólnotę jako jeden podmiot, który się rozwija, doskonali, podnosi potencjał własnej aktywności.

Ten zbiorowy podmiot formacji jest poddany akcji formacyjnej zmierzającej do uformowania „wspólnot dojrzałych, ewangelicznych, braterskich, które potrafią kontynuować formację stałą w życiu codziennym”²⁹. Podobnie jak każdy indywidualnie, tak też wspólnota ciągle się kształtuje, realizuje przygotowany w tym celu program dalszej formacji i zmierza do osiągnięcia wyznaczonych celów. Podobnie też jak każdy zakonnik, jest ona motywowana z zewnątrz, ale realizacja i skuteczność jej formacji zależy od wewnętrznej inicjatywy i współdziałania wszystkich razem. Włączenie się wszystkich członków jako wspólnoty w formację polega na wznoszeniu, nieustannym budowaniu w przekonaniu, że zawsze można coś ulepszyć i razem dążyć do wspólnoty zdolnej do przebaczenia i miłości, wspólnoty ducha i serca, formowanej przez powołanych do życia razem³⁰. W odróżnieniu od formacji indywidualnej w formacji wspólnoty zmierza się również do wypracowania i usprawnienia właściwych dla zbiorowego podmiotu zachowań i postaw, jak np.: komunikacja, współpraca, współodpowiedzialność, działanie zespołowe.

Formacja ciągła jest rzeczywistością wpisaną w istnienie i działanie każdej wspólnoty. Wysiłek wszystkich na rzecz jej odnowy i rozwoju, zaangażowanie wszystkich dla dobra wszystkich we współodpowiedzialności za wspólne dobro warunkuje zbudowanie wspólnoty przepojonej duchem życia konsekrowanego, zdolnej odpowiedzieć na potrzeby jej członków i sprawnej w wypełnianiu właściwej dla niej misji w Kościele. Dzieło formacji wspólnoty jest ciągle aktualne, niezależnie od jej wielkości i zmieniających się czasów. „Także w naszej epoce i dla dobra naszej epoki trzeba koniecznie podjąć na nowo «bosko-ludzkie» dzieło budowania wspólnot braci i sióstr, uwzględniając okoliczności typowe dla obecnego okresu, w którym odnowa teologiczna, kanoniczna, społeczna i strukturalna wpłynęła głęboko na fizjonomię i życie wspólnoty zakonnej”³¹. Dlatego też dzieło nieustannej odnowy i powrotu do źródeł nie może dokonać się z pominięciem wspólnoty, bo to właśnie ona przyciąga i pomaga przeżywać powołanie, ale tylko wtedy, gdy żyje otrzymaną łaską i duchem założyciela. Formacja wspólnoty oznacza również wyczuwanie na obecne w zachodzących zmianach znaki czasu, wzajemne słuchanie,

²⁹ CN 43.

³⁰ Por. CN 26–27.

³¹ CN 11.

weryfikację pełnionej w Kościele misji, stylu życia, a zwłaszcza wierności własnemu charyzmatowi i jego aktualizacji³².

Między formacją wspólnoty a formacją indywidualną każdego z jej członków istnieje ścisła współzależność i to nie tylko dlatego, że bez zakonników nie istnieje wspólnota, a bez wspólnoty nie ma zakonników. Jeżeli wspólnota się nieustannie formuje, staje się coraz doskonalszym i coraz bardziej sprzyjającym miejscem, w którym może się skutecznie formować pojedynczy zakonnik. Ciągłe odnawiana żywotność wspólnoty, autentyczność wyrażanej przez nią zakonnej tożsamości zgodnie z własnym charyzmatem, rozwijany wewnętrzny dynamizm warunkuje skuteczność formacji indywidualnej. Dlatego wspólnota podlega formacji i „jest w stanie formacji permanentnej, kiedy jako taka jest zaangażowana w zachowywanie, rozpoznawanie i nieustanne wyrażanie własnej tożsamości zakonnej i apostołskiej w konkretnych okolicznościach, w jakich się znajduje”³³. Dodać należy, iż zakonnikowi powinna towarzyszyć nie tylko świadomość potrzeby własnej formacji, ale również przekonanie o potrzebie formowania się przez wspólnotę.

Ważne jest, żeby każda osoba konsekrowana była osobiście przekonana, że powinna uczyć się przez całe życie, w każdym wieku i okresie, w każdym środowisku i kontekście ludzkim, od każdej osoby i kultury, pozwalając się kształtować poprzez każdy ułamek prawdy i piękna, który spotyka wokół siebie. Ale przede wszystkim musi pozwolić się formować poprzez codzienne życie, poprzez własną wspólnotę, przez swych braci i siostry, poprzez to, co zwykle i nadzwyczajne w codzienności, zarówno poprzez modlitwę, jak i trud apostołski, w radości i w cierpieniu, aż do momentu śmierci³⁴.

Formując się, wspólnota przyjmuje rolę edukacyjną, a dokładniej formacyjną względem tworzących ją członków. Zachęca, motywuje, zobowiązuje do udziału w procesie formacyjnym, ukazuje korzyści z niej płynące i pozwala cieszyć się jej efektami. „Każda wspólnota, tak na etapie formacji początkowej, jak i w trakcie formacji permanentnej, powinna być wspólnotą edukacyjną,

³² Por. G. Ferrari, *Interpellanze dei giovani religiosi alla vita religiosa*, „Vita Consacrata”, 1980, vol. 16, s. 491.

³³ F. Colombo, *La formazione permanente*, „Vita Consacrata”, 1976, vol. 10, s. 452.

³⁴ Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego, *Instrukcja: „Rozpocząć na nowo od Chrystusa – Odnowione zaangażowanie życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu «Ripartire da Christo»*”, 19 V 2002, [w:] *Życie konsekrowane w dokumentach Kościoła*, dz. cyt., nr 15.

z właściwą dla niej charakterystyką³⁵. Poprzez podejmowane działania wspólnota zmierza do wypracowania w każdym ze swoich komponentów postaw i zachowań, które wzmacniają i budują ją samą, nieustannie wpływa na każdego z zakonników i formuje w nim „postawę twórcy, a nie tylko konsumpcyjnego odbiorcy wspólnoty, postawę wzajemnej odpowiedzialności za wzrost duchowy, otwartość i gotowość przyjęcia daru drugiego człowieka, zdolność pomagania i przyjmowania pomocy, umiejętność zastąpienia kogoś innego, ale i ustąpienia własnego miejsca innym”³⁶.

Nie ulega wątpliwości, że takie formacyjne działanie wspólnoty jest możliwe nie tylko dzięki wspólnotocie jako takiej, ale też szczególnej roli, jaką w niej odgrywają przełożeni. Z jednej strony są oni na równi z innymi członkami jednego organizmu, z drugiej zaś strony pełnią odpowiedzialną wobec niej rolę animatorów i pierwszych formatorów. Do jednego z najważniejszych zadań przełożonego należy troska o rozwój wspólnoty, zwłaszcza w wymiarze życia duchowego, wspólnotowego, a dokładniej braterskiego i apostołskiego³⁷. Na instytucie, a więc na reprezentujących go przełożonych, ciąży obowiązek wyposażenia członków wspólnoty w to wszystko, co służy ich dalszej formacji zakonnej. „Instytut powinien zapewnić swoim członkom wszystko, co zgodnie z postanowieniami konstytucji konieczne jest do osiągnięcia celu, związanego z ich powołaniem”³⁸. W przełożonych lokalnych konkretyzuje się

³⁵ R. Zavalloni, *La crescita spirituale oggi*, „Vita Consacrata”, 1981, vol. 17, s. 247.

³⁶ CN 24.

³⁷ Por. CN 50a. W odniesieniu do przełożonych wyraźnie się podkreśla, że ten, „kto sprawuje władzę, nie może zrzec się swojej funkcji pierwszego zwierzchnika wspólnoty, który przewodzi braciom i siostram w drodze duchowej i apostołskiej” (VC 43). Odpowiedzialność przełożonych instytutu w zakresie formacji ciągłej zakonników dotyczy każdego poziomu władzy, a więc jest nią ta na poziomie generalnym, prowincjalnym i lokalnym, odnosi się do kurii, kapituł i pojedynczych przełożonych. Odpowiedzialność za formację konkretyzuje się we właściwych dla każdego z tych organów władzy kompetencjach. Niemniej jednak największą odpowiedzialność w zakresie formacji wspólnoty ponoszą jej bezpośredni przełożeni. Ich odpowiedzialność w odniesieniu do formacji ciągłej nie ogranicza się jedynie do teoretycznego jej zagwarantowania. Poprzez wypełnianie odpowiedzialności za animację wspólnoty i każdego zakonnika przyjmują oni rolę rzeczywistych formatorów. Patrząc na naturę formacji ciągłej, która realizuje się także periodycznie w domach do tego przeznaczonych lub przy pomocy przeznaczonych do tego formatorów, trzeba zauważyć, że to właśnie superiorzy, mający stały kontakt z członkami swej wspólnoty, powinni im towarzyszyć jako formatorzy. „Przełożony wspólnoty powinien być permanentnym formatorem wspólnoty i zakonników w każdym wieku i na każdym etapie rozwoju”; P. Gianola, *La figura e il ruolo del formatore dei religio si nella Chiesa oggi*, [w:] *Il formatore dei religiosi nella Chiesa oggi*, Roma 1984, s. 51.

³⁸ KPK 1983, kan. 670.

odpowiedzialność całego instytutu za proces formacyjny wspólnoty, a przez nią każdego, kto do niej należy. Prowadząc wspólnotę, mają oni towarzyszyć każdemu podwładnemu w kontynuacji własnej formacji. Mają również czuwać nad tym, aby „zakonnicy w ciągu całego swego życia mogli korzystać z pomocy kierowników czy doradców duchowych, zgodnie z pedagogią przyjętą niegdyś w okresie formacji początkowej oraz w sposób dostosowany do osiągniętej już przez zakonników dojrzałości i do okoliczności ich życia”³⁹.

ZAKOŃCZENIE

KPK zobowiązuje wszystkich zakonników do kontynuowania formacji przez całe życie. Zatem raz rozpoczęta przyjęciem do nowicjatu formacja ma być procesem ciągłego formowania się, wzrastania i odnowy. Domaga się tego natura człowieka, która ma wpisana w siebie zdolność rozwoju, ale też narażona jest na regres, wskazuje na to również charakter zakonnego powołania, profesji zakonnej, wystarczalność formacji początkowej tylko na pewnym etapie życia zakonników oraz zobowiązanie do prowadzenia braterskiego życia we wspólnocie. Ta ostatnia spełnia istotną rolę w realizacji zobowiązania zakonników do formacji ciągłej.

W pierwszym rzędzie jest ona koniecznym środowiskiem i nieodzownym miejscem kontynuowania formacji przez samych zakonników. Wspólnota całego instytutu, jak również (jeżeli taka jest organizacja instytutu) wspólnota prowincjalna, a przede wszystkim wspólnota lokalna, o której tu mowa, stanowi pierwszorzędne, uprzywilejowane i najbardziej sprzyjające miejsce osobistego rozwoju i postępu na drodze zakonnego powołania, a także pełnionej posługi. Tworząc klimat braterskiego współżycia i dysponując bogactwem różnorodnych darów wspólnota, już przez sam fakt, że zakonnik się w niej znajduje, wspiera go poprzez poszanowanie jego wolności, akceptację, dostarczanie pozytywnych emocji, zabezpieczenie poczucia bezpieczeństwa i zapewnienie potrzebnych środków do autoformacji.

Nie w dalszej kolejności, ale równocześnie, sama wspólnota jako jeden wewnętrznie zjednoczony i uporządkowany organizm także podlega procesowi formacji. Oznacza to, że każdy zakonnik z tej racji, że wraz z innymi stanowi wspólnotę, z nowego tytułu i przy użyciu innych środków uczestniczy w formacji stałej. W tym przypadku chodzi o odpowiedzialność zbiorową i wzajemną, o bycie i formowanie się razem jako braterskiej wspólnoty, która oprócz tego, że wymaga zaangażowania każdego zakonnika, zakłada

³⁹ PI 71.

aktywność i współpracę wszystkich jednocześnie. Podobnie jak w formacji indywidualnej, formacja wspólnoty lub wspólnotowa posiada swój stały rytm, określone cele i sposoby realizacji. Z perspektywy zakonników można powiedzieć, że wspólnota jest narzędziem ich formacji.

Ścisłe powiązanie zakonników i wspólnoty, którą tworzą, daje podstawę do twierdzenia, że wspólnota odgrywa istotną rolę w formacji ciągłej swych członków do tego stopnia, że bez wspólnoty byłaby ona niemożliwa. Między formacją indywidualną a formacją wspólnotową zachodzi wewnętrzna współzależność i uzupełnienie. I choć zostało powiedziane, że w stosunku do wspólnoty pierwszeństwo należy do pojedynczego zakonnika, jako że wspólnota jest miejscem i narzędziem jego formacji, to jednak nie zachodzi tu przeciwstawienie czy też sprowadzanie wspólnoty jedynie do roli służebnej. Należy tu raczej mówić o równowadze i dążyć do zachowania właściwej proporcji między zakonnikiem a wspólnotą. Zachowanie szacunku dla osoby ludzkiej wywiera pozytywny wpływ na życie wspólnoty, niemniej jednak

należy poszukiwać właściwej równowagi, nie zawsze łatwej do osiągnięcia, między dobrem pojedynczej osoby i dobrem wspólnym, między wymogami i potrzebami jednostek i wspólnot, między charyzmatami osobistymi i planami apostołskimi wspólnoty. Trzeba jednak unikać zarówno indywidualizmu, który niszczy wspólnotę, jak też jego przeciwieństwa, które sprowadza wszystko do jednego poziomu. Wspólnota zakonna jest miejscem, gdzie codziennie dokonuje się cierpliwe przechodzenie od „ja” do „my”, od mojego obowiązku do obowiązku powierzonego wspólnotcie, od szukania „moich spraw” do szukania spraw Chrystusa⁴⁰.

⁴⁰ CN 39.